

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 20.

Z KRAKOWA DNIA 10 MARCA 1824 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 1 Marca.

Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu.

Gdy Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu wprowadzając z dniem 1 Stycznia r. b. nowy i jednostajny do wszystkich cen stępli używać się mający gatunek papieru pod stępel, papier stęplowany dawniejszych gatunków stopniowo z kursu wywołać postanowiła, przeto uwiadomia niniejszem wszystkich, kogo to dotyczyć może, iż papier stępla szacunkowego ceny zł. Pol: 10 i wszystkich wyższych cen na papierze dawniejszego gatunku pod stępel używany wybiły, z dniem 1 Czerwca r. b. z kursu wywołanym zostanie. — Każdy zatem interessent, któryby ilość jakową papieru stępla szacunkowego wcale nie zapisanego cen wyższych porzawszy od zło: Pol: 10 włącznie posiadał, winien przed terminem wyżej oznaczonym, to jest: przed dniem 1 Czerwca r. b. zgłosić się do Składu Głównego Wojewódzkiego Materiałów Stęplowych, i tamże papier gatunków dawniejszych, za papier tegoż dawniejszego gatunku bez jakiegokolwiek bądź dopłaty wymienić, po dniu bowiem

ostatnim Maja r. b. nietylko wymiana, takowa miejsca mieć nie będzie, ale nadto papier stępla szacunkowego cen niniejszem obwieszczeniem z kursu wywołanych, jako nie ważny, pod karąmi Artykułem 21 Ustawy Stęplowej za kontrawencyją stępla przepisaneimi, do żadney czynności po dniu 1 Czerwca r. b. sporządzoney, użytym być nie może.

Działo się w Warszawie dnia 19 Lutego 1824 roku.

Z polecenia Ministra Prezydującego:
Radca Stanu: (podpisano) Plater.
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) Kruszyński.

Z Petersburga d. 30 Stycznia d. K.

(Z Kurjera Litewskiego.)

W Naywyższym Ukazie Jego Cesarzkiej Mości do Rządzącego Senatu, pod dniem 21 Stycznia, wyrażono: — "Przez wzgląd na długą i gorliwą służbę Radcy Tajnego, Senatorsa, Nowosiłcowa, Naylaskawiey mianuieiny go Rzeczywistym Radcą Tajnym. "

Podług gazety Petersburskiej Akademickiej: przez Naywyższe dyplomata:

pod dniem 1 Stycznia r. b., Książ Mińgrelski, Tarciel-Dolijanów, Nayłaskawicy mianowany Kawalerem orderu S. Anny 1wszej klasy.

Margrabią Pauluzzi, Jenerał Adjutant, przybył do stolicy.

Od granic Hiszpańskich d. 18 Lutego.

Przybyły w nocy na 18 b. m. do Perpignanu Hr. Galife, adjutant Ministra wojennego, po rozmowieniu się z Jeneralem porucznikiem Rottenburg, pojechał zaraz do Katalonii.

Baron Eroles przybył nakoniec lubo bez wojska do Barcelony. Towarzyszyły mu najwyższe prowincjonalne władze i miano zaraz sprawcom rewolucyi r. 1820 we 24 godzinach kazać wyjechać z miasta.

W przeprawie pod Behobie miana jest największa baczność. Xże Anglon mógł tylko na mocy paszportu Posła Francuzkiego za granicę przejechać. Grand ten Hiszpański bawi jeszcze w Baionie i udać się przez Grenoble do Włoch. Jinni Hiszpanie, jak n. p. Margr. Florida-Blanca zwróconemi zostali. W Baionie oczekiwany jest co chwila w powrocie z Madrytu P. Marcellus.

W Perpignanie zjawił się cudowny lekarz. Jest to Hiszpan i służył mał w wojsku wury. Uzdrawia opętanych i dupuszcza się innych zabronionych rzeczy. Prezydent tamtejszey gminy zdał go już policyi.

Z Madrytu d. 14 Lutego.

Wydany na rzecz Królewskiego wojska wyrok stanowi: że wdowy lub dzieci poległych na placu boju lub na rany zmarłych wojskowych, pobierać na przy-

szłość będą płacę, jaką oni pobierali, iako pensyją. Pomarli w więzieniach lub w przemocy nieprzyjaciela, uważanemi są iak gdyby na placu boju polegli. Codzienna płaca dla wdów lub dzieci żołnierza lub dobosza wynosi 2. kaprala 3 a sierżanta 4 reale. Do tey ostatniey klasy należą wdowy i dzieci tych, którzy przez konstytucyyny rząd śmierć ponieśli, i azeby nie padała na nich piama nieprawnie poniesionej śmierci, w zaświadczeniach ze ściana ma tyżz dodac: „Umarł chwalebnie i zaszczytnie w obronie swey religii i swego Króla.„ Szlachetkim i innem znakomitem rodzinom, które takimże sposobem pokrzywdzonemi zostały, iako też skazanym przez Stany na kary galerowe, zapewnia ten wyrok inne oznaki i wynagrodzenia.

Drugi wyrok nakazuje ukończenie gościńca z Madrytu przez Karolina i Grenadę do Malagi, do której roboty użytymi bydź mają galerowi więźnie. Do przyłożenia się zaś do tego ukończenia wzywa rząd do składek Biskupów Jaenu, Malagi i Grenady i kapituly. Jmiona przykładających się będą, drukiem ogłoszone.

Jenerał Capape, z przydomkiem del Royo, który od pługa wyszedł na jeźdźca, otrzymał od Króla w podarunku piękny powoz z herbem, który mu Monarcha nadał, składający się z koła, nad którym leży oś wozowa, a na końcu okazuje się ręka z mieczem.

Ogłoszenie przebaczenia jest już bardzo bliskie. Wyrok w tey mierze składać się ma z 13 artykułów i zapewnia każdemu Hiszpanowi przebaczenie za okazywane od 7 Marca 1820 do 1 Października 1823 polityczne mniemanja,

wyjąwszy jednak: 1) hersztów buntu na wyspie Leon; 2) tych, którzy w Kadyksie, Las Cabezas i Korunie sztandar buntu podnieśli; 3) officerów i władze, którzy J. K. M. do zaprzysiężenia konstytucyi zmusili; 4) Hr. Abisbal i brata jego Alexandra, którzy w Ocana konstytucyją wykrzyknęli; 5) morderców Kapłana Vinuesa, (z których dwóch ma już być na śmierć skazanych); 6) sprawców buntu d. 19 Lutego i podobnych gwałtów; 7) członki Stanów, którzy w Sewilli na złożeniu z tronu Król i ustanowienie konstytucyiny rejencyi głosowali, wyjąwszy dwóch, którzy w Kadyksie przyłożyli się istotnie do uwolnienia Króla (jednym z nich jest Alva); 8) sędziów, którzy trudnili się sprawą d. 7 Lica; 9) sprawców popełnionych w San Sebastian i Korunie mordów; 10) Hiszpanów, którzy do obcych krajów uciekli i tam przeciw Tronowi i Ostarzowi piszą; 11) tych nakoniec, którzy w zgłomdzeniach ludu przeciw prawności tronu mówili. Obiętych w tych wyjęciach nie zastanią nawet zawarte z jenerałami Francuzkami kapitulacyje (jak na przykład Ballasterosa.) Ostatni artykuł nakazuje uwolnienie wszystkich za polityczne mniemania uwięzionych i przywrócenia ich do własności. — Przebaczenie dla stronników Józefa Bonapartego, później dopiero nastąpi.

Zmiana Ministrów zda się być niezawodną; sądzą nawet, że i zrzeczny Heredia ulegnie losowi swoich poprzedników.

Mowią także, iż w miejsce zakazanego dziennika *Restaurador* wchodzić będzie nowa Monarchiczna gazeta, której redakcyją poruczoną ma być PP. Luta i Hermosilla.

Surowe środki przeciw buracyielom zaczenią zwolna skutkować; zmniejszy się kradzieże, i t. d.

Władza miasta Kartageny wystawiła w mieście kamienia konstytucyynego pomnik Królowi Ferdynandowi; kilku liberalistów chcących przerwać tę uroczystość, zostali ukaranemi.

Osadnicze wojsko Francuzkie jest jak następuje rozłożone: W Madrycie stoją dwa pułki strzelców i 4 liniowe, wraz z oddziałem gwardyi Szwajcarskiej, a jeden w Arganda (pod Madrytem); w Kadyksie 2 pułki strzelców i 4 liniowe wraz z pułkiem lekkiej piechoty; w Burgos pułk strzelców; w Vittoria także i pułk piechoty; w Santona pułk lekkiej piechoty i także w San Sebastian; w Tolosie i Pampelunie jeden pułk piechoty; w Barcelonie 3 pułki liniowej piechoty, jeden strzelców, jeden huzarów i jeden lekkiej piechoty; w Figueras pułk piechoty, i po jednym pułku w Kartagenie, Badaioz i Korunie.

Z Londynu d. 19 Lutego.

Na wczorayszem posiedzeniu izby niższej Parlamentu Alderman Wood żądał znizenia opłaty od węgla, a P. Wortley zapowiedział, iż wniesie, ażeby zwierzyna orzeczoną była własnością tego, na którego znajduje się gruncie. Potem Lord Nugent w zabranym głosie uczynił dawno zapowiedziany wniosek względem wojny Hiszpańskiej: "Ministrowie (rzekł) z swoim systematem neutralności złamali wiarę publiczną; okazywali niejako przychylność do konstytucyiny Hiszpanii, lecz zarządzili iey wszelkie zle i postępowali zupełnie jako sprzymierzyńcy Francyi. Zda się, że

nie obeszła ich nawet upokarzająca odpowiedź, z jaką gabinet Francuzki nasze pośrednictwo odrzucił. Twierdzili z pewnością, iż Francya niema zamiaru czynienia w Hiszpanii zdobyczy; lecz wydany przez Xcia Angouleme w Anduiar wyrok, chociaż technie ludzkością tego Xcia, nie okazuje samowładney potęgi? Nie powiewałab chorągiew Francuzka w zdobytych miejscach? Ministrowie nasi nie tylko nie okazali żadnego z tego powodu nieukontentowania, ale owszem nakazali Posłowi naszemu P. A' Court oddać się od konstytucyynego rządu; środek obrażający i nieprzyjacielski, do którego Stany przez prawne złożenie Króla nie dały powodu. Tajne instrukcyje P. A' Court tak dobrze wiadome były rojalistom, iż ofiarowali mu nawet wielkorządztwo Sewilli, o toż to była neutralność! Nie jest także tajemnicą, że P. A' Court pisał do Generała Alava, aby poszedł za przykładem zdrajców Abisbala, Morillo i Ballasterosa. A iakąż dał odpowiedź Stanom, gdy oświadczyły się uznać niepodległość południowey Ameryki? Aż nadto pobłażano Francyi, i wiele szkodowaliśmy przez dozwole nie ścisłego zamknięcia brzegów Hiszpańskich i przetrząsania kupieckich naszych okrętów. Przez nagłe oddalenie się naszych ajentów tak dalece interessa nasze były zaniedbane, iż dwóch Angielskich kapitanów szukać musieli pomocy Północno - Amerykańskiego Konsula. Wszakże i w tej chwili nie wiele powiększyło się nasze znaczenie w Hiszpanii; cały handel tego królestwa znajduje się w ręku Francuzów. Zgoła ów Burbonów związek, którego zerwanie tyle nasz trudów i krwi kosztowało, jest znowu ściślejszy spoiony niżeli kiedy był.

Z tego powodu żądam, aby cała korespondencya P. A' Court z Ministrami udzieloną iabie była. — P. Canning: „Ja na uwagi zacnego Lorda w krótkości odpowiem. Gdy P. A' Court Sewillę opuścił, przewodniczył mu oprócz instrukcyi, własny jego rozrządek. W pierwszy było wszystko przewidzianem, oprócz złożenia Króla z tronu. P. A' Court opuszczając Sewillę, oświadczył, iż najbliżej Kadyxu znajdować się będzie; udał się do San Lucar, a stamtąd dopiero do Gibraltaru. Z ostatniego miejsca pisał, że gotów jest przybyć do Kadyxu, aby tylko jego obecność zgadzała się z bezpieczeństwem Króla. Lecz nie waham się oświadczyć, że ja i moi kolledzy nie uznaliśmy za rzecz przyzwoitą, aby Posel Króla znajdował się w oblężoney twierdzy. Do nas więc, ale nie do P. A' Court należy na ten punkt odpowiedzieć.” — P. Sturges Bourne wspierając dopiero mowiącego Ministra, wyraził między innemi iak mało czyniłoby Anglikom honoru walecznie pod dowództwem Abisbala, Morillo i Ballasterosa, których opór przeciw Wellingtonowi w r. 1812 w świeżey ieszcze tkwi pamięci, tudzież, iż P. A' Court nie pisał do Alawy iako Posel, ale iako człowiek prywatny. Nakoniec wniósł, aby izba oświadczyła, iż uznać korzyści, które z zachowanej przez rząd J. K. Mei neutralności dla kraju wynikły. Wniosek ten 171 głosów przeciw 30 przyjęty został. Lord Nugent uczynił w tymże przedmiocie drugi wniosek, lecz ten bez głosowania odrzucony został. Zastanowienia rzecz godna, iż P. Robert Wilson, który należał do zdarzeń w Hiszpanii nieodczuwał się wcale do tych sporów.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej zapowiedział P. Martin, iż wnieście o wyznaczenie kommissyi do rozpoznania moralnego wpływu hec niedzwiedziów i zwierząt. — P. Tomasz Wilson wniósł o zmniejszenie opłaty od wina. — Potem wszczął się żywy spór o złożenie rachunków przez bank. — Lecz żywszy daleko wzbódził spor wniosek P. Grattan, aby złożono izbie listę wszystkich urzędów, do których wedle billu r. 1793 katolicy Irlandscy mają równe prawo jak protestanci. Mówca twierdził, iż lubo w Irlandyi jednego tylko protestanta przeciwko dziesięciu katolikom liczyć można, przecież pomiędzy dziesięciu protestanckimi urzędnikami, jednego tylko katolika znaleźć można. Lord Althorp sądził to porównanie jeszcze bydz za małym. Sekretarz jeneralny Goulburn i Kanclerz Skarbowy zbitali wniosek; ale gdy ostatni wymienił dwóch katolików na celnych urzędach powstał śmiech i nagana. P. Newpot mówił przeciw niesłychanemu przesładowaniu, którego Irlandscy katolicy doznają. Nakoniec zabrał głos P. Canning. "Przy każdej sposobności (rzekł) broniłem Irlandzkich katolików; ale zdaniem moim nie należy tu brać ogólnie pytania, bo nie idzie o zdatność katolików do urzędów. Ja pewnie byłbym pierwszym do twierdzenia, że między Monarchą i ludem z powodu religii żadna nie powinna zachodzić różnica, ani też wyłączenie z powodu religijnego mniemania. Lecz należy tu zastanowić się nad innym punktem: możnaż koronie czynić zarzut, iż wedle woli używa niezaprzeczonego swojego prawa udzielenia godności i urzędów komu iey się

podoba? albo możemyż ią przymusić do zasięgania naszego zdania względem udzielenia urzędu protestantowi lub katolikowi, ażeby równowaga między obema religiami nie była przerwana? W ogóle uważam wniosek P. Grattan dążący iedynie do pomnożenia nieprzyjaźni i zazdrości pomiędzy wyznawcami obu religii, i dla tego oświadczam się przeciw niemu. „Jakoż 38 głosami przeciw 11 odrzucony został. — Doktor Lusington wniósł aby izba zamieniła się w wydział dla rozpoznania urzędzeń względem niewolników.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej Hr. Groswenor zwrócił uwagę izby na złagodzenie praw o polowaniu, ponieważ mnostwo ludzi bywa za jego przestąpienie uwięzionych.

Lord Granville wyjechał na swoje poselstwo do Hagi.

W mianowaniu P. Rowcroft jeneralnym Konsulem W. Brytanii i Peru, nazwany tylko jest ten kraj prowincyją z iey przyległościami.

J. K. Mość mianował P. Daniela Hamilton kommissarzem przy złożoney w Sierra Leona kommissyi do uskutecznienia zawartych traktatów między NN. Królami Francuzkim, Portugalskim i Niderlandzkim względem zniesienia handlu niewolnikami, a Pana Wood regestratorem.

Pożyczka Grecka, którą początkowo podawano od 1 do 3 mill: rozciąga się do 4 mill: Fs.

Woienne nasze okręty Najade i Chameleon popłynęły z szczególniejszemi zleceniami do Algieru.

Liniiowy okręt Rochefort Admirafa Graham oczekiwany tu jest codziennie

na powrót z Neapolu i wiezie dzieła Kanowy i podarunki dla Króla.

Angielsko - Meksykańska górnicza kompania zawarła z fabrykantami w Newcastle kontrakty na dostawienie parowych machin i wiele innych do kopalni narzędzi.

Wykopywanie łoża na Tamizie, gdzie ma być nowy most do Londynu założony, już się rozpoczęło. Wielka działowa łódź z parową machiną cudów w tej mierze dokazuje. W mniej jak w pół godziny wyciąga za pomocą sznura w koszach żelaznych tyle piasku i kamieni, iż z barki można niemi nalać.

Missionarzowi Smith darował Król karę śmierci, ale razem nakazał, aby oddalił się z Demerary i złożył porękoymią, iż nadal nie będzie się w żadnej Zachodnio - Indyjskich posiadłościach znajdował.

Dzisiaj rano nadeszły tu listy z Missolungi z doniesieniem, że Grecy opanowali Patras i uzbrajają się przeciw Lepantoz; 2000 Suliotów pod rozkazami Maurokordato udało się już przeciw tej twierdzy. W Missolungi wychodzi teraz dwa razy w tygodniu gazeta w Greckim i Włoskim języku.

Z Wasingtonu piszą, że liniowy okręt Północna Karolina o 74 działach posłany zostanie do Francji, dla przewiezienia z tamtąd do Ameryki Jenerała Lafayette.

Podług listów z Angostury pod d. 5 Października Pułkownik Hamilton odpłynął do Londynu. Pochlebia on sobie nadzieją, że za ofiarowaniem Anglikom roczoletniego przywileju na prowadzenie parowemi statkami żegluga na Oronoko,

wyiedna od rządu Angielskiego uznanie niepodległości Kolumbii. — Kongres Kolumbijski uchwalił założenie muzeum i szkoły górniczej. Wstęp do tej uchwały jest następujący: „Zważywszy, iż w Maiu r. 1822 zawarty został traktat z związkowemi krajami; zważywszy daley, że umiejętności natury nie były dotąd w tej bogatej okolicy znane; że postępy w rolnictwie, kunsztach i handlu, które są źródłami, z których bogactwa ludu wypływają, wymagają koniecznie rozszerzenia tych umiejętności; zważywszy, że teraz nadeszła do tego dogodna pora, ażeby drogic metale i wiele innych kruszców znajdujących się w naszych dolinach i górach nie leżały pod ziemią ukryte, stanowi Senat i Izba Reprezentantów, &c. (tu następują pojedyncze rozrządzenia.) — Kongres zatwierdził także zawartą przez P. Zea umowę względem założenia litografii.

Do Baltimore przybyło kilkunastu uszłych z Hiszpanii wydawców pism konstytucyjnych, i otworzono składkę na ich wsparcie.

Z Augsburga d. 20 Lutego.

Tutejsza Gazeta Powszechna zawiera udzielone sobie wiadomości od bawiaćcego w Stambule Europeczyka o terażniejszym stanie państwa Osmańskiego i blisko 4letnim powstaniu Greków, a zwłaszcza o wypadkach ostatniej kampanii na wodzie i lądzie, które, chociaż nie ze wszystkiem są trafne, są jednak z wielu względów interessujące. Wstęp potwierdza udzielone przez Spektatora Smirneńskiego i inne pisma doniesienia o niezgodzie pomiędzy wodzami Greckimi. Potem zaczyna się jak następuje opis stanu państwa Osmańskiego:

Nie podległa żadney wątpliwości, że Porta posiada niezmiernie fródła, ale niedołężność Dywanu, nierzetelność Tureckich urzędników, niewiadomość sztuki wojenney dowódców i daremne ich usiłowania do zaprowadzenia w woysku posłuszeństwa i karność, jako też niepojęte niedoświadczenie maytkow i ich dowódców, niszczą skuteczne użycie wszystkich tych ź odel. Sultana, nieznając trudności wojowania z ucywilizowanym na wpoł ludem, sądzi, iż dosyć jest rozkazać aby ziednać sobie posłuszeństwo, a nie zastanawia się, iż Hydra rewolucyyna nie da się tak prędko skruszyć, tak z jego rozkazu spada głowa z karku niewolnika. Baszowie po każdym posiedzeniu Dywanu odbierają nowe i naysurowsze rozkazy, aby co bądź kosztując, wojnę z Grekami kończyli, ale te rozkazy są bezskuteczne, ponieważ mający je wykonać nie mają ani dzielności ani woli. Chcąc zresztą sądzić o stanie państwa po zdaniu otaczających tron Mężów, tedy wątpićby należało o niebezpieczeństwach, które przydadły się w postępach całej Europejskiej Turcyi grożą. Turcy nie mają żadnego wyobrażenia o rozszerzającej się cywilizacyi w okolicznych krajach, i t Iszywie o rzeczach sądzą. Liczba oświeconych bardzo jest mała; zaślepienie i niewiadomość jest u podnóżka tronu prawie tak wielka, jak w najgłębszemych chacie. Wszystkie iednak klęski nie poniżyły dumy; Janczar sądzi się być niezwyciężonym, Wezyr drugim Kipurli. Kapitan Basza mniema tylko chcieć, aby stał się drugim Chaireddin, i wszyscy starają się wmówić w Sultana, że jest Solimanem. Lecz wszystkim zbywa na wielkości duszy, świąde, nieinteresowności i karność

swoich wzorów. Grecy wystawionemi są w Stambule słabemi i niebędącemi w stanie opierania się długo zwyciężkiemu woysku Sultana. Podobnie sądzienie byłoby obojętnem i przypisaćby go można fantazyi wschodniej, gdyby nie wychodziło z ust samychże rozumnych Turkow, i przez nie, zaniedbane są wszystkie urządzenia i sposoby do zwycięstwa. Z wszystkich stron żądają Baszowie pieniędzy, dla prowadzenia wojny i zapłacenia woyskom żołdu, które niepłatne rozchodzą się. Poślanie pieniędzy albo nie następuje, albo jest niedostarczające. Takim sposobem Mustafa Basza Skutary, naczelny Wódz przeciw Morei działającego woyska, nie mógł wstrzymać odstrychnienia się kilkunastu tysięcy Albańczykow, na których biegłości w wojowaniu najwięcey mogli polegać. Mimo tego wydał skarb niezmiernie summy na woysko, lecz te zostały w ręku chciwych urzędników i liwerantów, a woyska z głodu i niedostatku wszelkiego rodzaju giną. Są nawet przykłady, że Baszowie w porozumieniu z chciwemi liwerantami sprzedawali kryjomu powstańcom żywność. — Wypadek ukończony teraz trzeciej kampanii, nie jest tego rodzaju, aby mógł szczególniey dumie Turkow pochlebiać. Tureckie państwo wystawione jest na napady Grekow, a Albańczykowie sprzedają swą służbę więcey idającemu. Na całym półwyspie trzymają się tylko jeszcze Patras, Koron i Monon. Patras jest ściśle oblężony, a wieść o poddaniu się obu ostatnich twierdz nabiera coraz więcey pewności. Missolungi odparło zwycięzko wszystkie ataki Mustafy Baszy i jest na nowo przez mieszkańców zaute w potrzeby opatrzone. Atasy są

przez Greków osadzone, a Korynt musiał im się d. 3 Listopada z głodu poddać. — Stosunki Porty na morzu nie są wprawdzie tak niepomyślne, jak na lądzie, wszakowo zabranie kilku okrętów nie stanowi zwycięstwa. Archipelag wystawiony ciągle jest na takie same jak dawniej niebezpieczeństwa i niepewność. Niezszczęśliwe wyspy Syra, Tina i Nonie, które powiększyły części zamieszkują katolicy, zarówno obawiają się opieki Turków, jak napadu Greków. Na Kandyi nie jest jeszcze rzecz roztrzygnięta. Samos zabezpieczyła się przeciw napadowi; Scio cierpi nędzę, a Negrepont jest zagrożony. Flotyła Abolabat Baszy w odnodze Volo z 6 okrętów złożona została przez Greków wziętą. Powstańcy czynią ciągle mniejszą Azją przez wylądowania niespokojną, a brzegi Syrii wystawione są na rozboje morskie. Zresztą brak pieniędzy wstrzymał działania morskie Greków w ostatniej kampanii. Spezziooci kilka tylko okrętów mają na morzu, a Hydryiooci so tylko mogli uzbroić. Ipsarioci nie czynili żadnych ważnych przedsięwzięć, i zdaje się, iż zerwana jest zgoda pomiędzy trzema temi wyspami. Ze wszystkiego okazuje się jednak, że powstańcy wiele już zyskali, gdy nic nie utracili, i że chociaż nie bardzo swoje położenie polepszyli, ale Porty pogorszyli. Można nawet powiedzieć, iż jeżeli Porta nie użyje innych środków, jak dotąd, i nie zmieni swojego systematu działań, tedy nigdy powstanców niepokona. — Przybyły d. 6 Grudnia do Stambułu z 11 okrętami i 3 zabranemi Greckiemii statkami Kapitan Basza, Hussan Mehmed Basza, przyiły bardzo dobrze został od Sultana, i od ie-

go przybycia zgromadza się codziennie Dywan. Słychać, iż Ministrowie naradzają się ustawicznie nad środkami przywrócenia spokojności w Grecyi. Lecz wszystkie usiłowania Porty w tym względzie będą darowane, jeżeli układy nie będą opierać się na pewney gwarancyi, któraby zgodną była z teraźniejszym położeniem powstańców, lub jeżeli Porta przy dalszem prowadzeniu wojny nieobierze zręczniejszych i rzetelniejszych Wodzów i zamiast tysięcy nie poszle Baszom millionów piastrow dla płacenia wojskom żołdu.

Z Włoch d. 17 Lutego.

Słychać, iż Oyciec S. wyznaczył Jezuitom na utrzymanie kollegium Rzymskiego rocznie 12,000 szkodów.

Pensyioniści Akademii Francuzkiej w Rzymie czynią teraz własnym kosztem odkopywania, i obok forum Trajana odkryto dwa piękne słupy i część dawnego bruku. Chcą całe forum przekopać. Nadto znaleziono napis, nad którego wyjaśnieniem trudnią się teraz uczeni. Przy rozpoczętych w drugich miejscach kopaniach odkryto już kilka ułamków posągów.

Przez śmierć Hrabiny Albani w Florencyi biblioteka Medyceuszów znaczne uzyskała nabycie. Rzeczona Hrabina posiadała bowiem wiele książek i dzieł kunsztu, które należały do iey przyjacielu, sławnego Alfieri, pomiędzy którymi znajdowało się wiele rękopismów, tłumaczeń i wypracowań Alfieriego. P. Faber, dziedzic po Hrabinie darował ten skarb bibliotece Florenckiej.

DODATEK

DO N^{ro} 20.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 10 MARCA 1824 ROKU WE SRODĘ.

— Z Krakowa. —

M O W A

Jaśnie Wielmożnego NIKOROWICZA,
Prezesa Sądu Appellacyjnego
Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.
Miana na Posiedzeniu Towarzystwa Dobro-
czynności Krakowskiego, w skutek Uchwa-
ły tegoż Towarzystwa, w dniu 29 Lutego
r. b. zapadłej, umieszcza się w nastę-
pującej osnowie:

“Otwierając dzisiejsze posiedzenie To-
warzystwa Dobroczynności, postrzegamy
z nieukończonym żalem Serc naszych, nie-
obecność szanownego naszego Naczelnego
Członka, Stanisława Mieroszewskiego,
którego w d. 15 b. m. przeyscie do wie-
czności, cała Publiczność wraz z osiero-
conym naszym Towarzystwem, przy
obrzędach Religijnych oplakiwała, i
dotąd w żalu pogrążona została. —
Zbyt daleko i nie w swoim miejscu dał-
bym popęd uczuciom moim, gdybym u-
siłował wystawić znakomite, tego czci-
godnego Męża przymiory, i niepospoli-
te, tak w publicznym, jako i domowym
życiu położone zasługi. Ani słowom ust

moich, tyle z zaufaniem powierzyć mógł-
bym, aby wydatność Cnot Jego, w za-
służoney wartości oddać miały. — Wre-
szcie, nader ściśle Jego szacowney dla
mnie przyjaźni stosunki, w trwałe za-
wsze wyryte pamięci, a ztąd pochodzą-
ca tkliwość, tłumilaby we mnie głos
świadcstwa, iakie z tego miejsca, Przy-
jacielowi ludzi, zeznać winienem. —
To więc tylko w krótkości namienię,
co do Jego uczczenia w względzie In-
stitutu Towarzystwa Naszego, i do za-
spokoienia naszej w tym celu troskli-
wości, zmierzać może. — Śmierć Jego
wzorowa, sprawiedliwym tylko ludziom
właściwa, po odbytey wyrokami Nieba,
zakreśloney ziemskiej podróży, prze-
niosła Go pewnie, do szczęśliwey Wie-
czności, w nadgodę cnotliwych i cią-
głych Czynów. Byliśmy ich dla dobra
Towarzystwa naszego poświęconych, na-
ocznemi Świadczkami; powtorzmy więc
tylko dziś z wdzięcznością cośmy tyle ra-
zy z uwielbieniem postrzegali.

Jle to On, od samego zawiązku na-
szego Towarzystwa, któremu szanowny
Naczelnik Rządu naszego, pierwszy

ruch dzielnie nadał, na zasadach Religii oparty, śmiałym krokiem, z tegościa charakteru działaniom swym zwyyczajną, postępując, zajmował się gorliwie, ustaleniem losu ludzi, od Natury lub fortuny, na cierpienie skazanych! — Jle, walcząc mężnie z napotykanemi na zawadzie trudnościami, a nawet i z przesądami, wynajdował trafnych środków dla pomnożenia dochodów na wsparcie potrzeb ubóstwa, nagłych i nieuchronnych, któreby razem, i Publiczności, ofiary na ten cel niosącey, przyjemność, i cierpiącey ludzkości, zasitek przynosiły! — Jle nakoniec do utrzymania tego prawdziwie Oibrzymiego dzieła, czynił zabiegów, i ponosił trudów, aby w nim nieodbycie potrzebny porządek, stopniami zaprowadzony, i udoskonalony oglądał! — W takim zawodzie gorliwości, prawdziwą cechę Oycy, i Opiekóna ubogich mającey, nie dosyć było dla Stanisława Mieroszewskiego, wchodzić w pierwsze potrzeby fizycznego ich życia, jakimi są: pokarm, okrycie, schronienie, i utrzymywanie zdrowia przez Lekarzy do Towarzystwa wchodzących, i tym potrzebom zarządzać; lecz razem z temi wysileniami łączyła się w Nim gorliwość mająca na pierwszym celu, aby od okropności nędzy, w Domu Dnbroczynności ratowanej, okropność niemoralnego życia, na zawsze usuniętą została. — I w tym celu, za staraniem Jego, i przychyleniem się Władzy duchowney Kaolica w Sali jedney przysposobiona, i Katecheta ustanowiony został. — Nie uszła lęszdże uwagi Jego troskliwość, o losie niemowlęcych Istót, przy Rodzicach w tym przytułku umieszczonych, gdy dla obańcy pici, oddzielne sale prze-

znacząc, wychowanie do ich wieku i stanu, zapewnił; a przez to skutecznie zaradził, iż ci, którzy byliby zarodkiem przyszłych nędzarzów, staną się w czasie, użytecznemi w społeczności Członkami; iakoż za życia swego ięszdże, miał pociechę oglądać skutki Swego usiłowania, przez wyjście w części, z przytułku tego chłopców i dziewcząt do Rzemiosła lub prywatnych usług sposobiących się, a dla dalszego posunięcia i ułatwienia tych zamiarów, ostatnią swoją piśmienną wolą, ofiarę na opatrzenie rociú dzieciak, w czasie ich wyjścia z domu ubogich, przeznaczył. — Zgoła, ze wszystkim w krótkich słowach zamknę. Stanisław Mieroszewski, tak świętemu Opieki nad Ubóstwem celowi, majątek, zdrowie, i całego Siebie oddał.

O! iakże upadły ten Filar Towarzystwa Naszego, tak daleko i szczęśliwie posuniętą, obaliliby Budowę! gdyby przykład Mieroszewskiego nie utrudzoney gorliwości, a przez to nie ocenionej dla Dobra ludzkiego posługi, razem z Zwłokami Jego, z oczu naszych miał być usunięty; Ale ufni w Bogu, troskliwość naszą zaspokóymy tą myślą, iż mamy na Czele Naszym szanownego Pasterza, a razem Towarzystwa naszego.

Zgasły nasz Czei godny Członek, we wszystkich swych działaniach, opiekóńczym zamiarom tego Pasterza i Prezesa naszego trafnie odpowiadając, ducha gorliwości Jego Pasterskiej, w czyny swcie, około dobra Instytutu naszego, że tak powiem, przelał. — Postrzegł ten szanowny Pasterz, Prezes Nasz, tak wielką szczerbę przez śmierć Mieroszewskiego Towarzystwu naszemu zrzadzoną; oddawszy więc ostatnią, śmiertelnym Jego

zwłokę kompostując, a duchowi Jego otworzywszy wieczysty Szczęśliwości przybytek, troskliwy o nieprzerwaną nad losem Ubóstwa opiekę, na zasadzie Ustaw Towarzystwa naszego, znalazłszy w Osobie *Krzysztofa Dobieńskiego*, godnego naśladowcę *Stanisława Mieroszewskiego*, doradco nominować Go, i do zastępczych czynności wezwać raczył.

Pozostało i godne plemię *Stanisława Mieroszewskiego* w Gronie Towarzystwa naszego; które śladami Ojca chcąc postępować, idzie na wyścigi do usług cierpiącej ludzkości. Już najstarszy Syn Jego *Alexander*, terażniejszy Ordynat, ubiega się o udzielenie *Sobie Sali*, pod Opieką Ojca dotąd utrzymowaney; z równą gorliwością i wway drudzy, *Jgnacy* i *Jan*, do czynnych usług dla dobra ludzkości spieszą, a tym sposobem, Cnoty i zasługi Ojca, w Domu Jmienia *Swęgo*, wieczystemi uczynić pragną.

Jeszcze i Ciebie *Teklo* z *Hr. Wodzikich Małachowska*, *Prezesowo Dam* do Towarzystwa naszego wchodzących, a równie z Tobą gorliwych, na utulenie żalu naszego, po stracie *Współpracownika Twęgo* łaskawa *Opatrzność* zachowuje! — Twoim to szczególniey i Jego dobroczynnym zamiarom, winno Towarzystwo nasze, całość, porządek i trwałość swoją. W twojej dla szczęścia ludzkiego postudze, odzywać się zawsze będzie pamięć *Stanisława Mieroszewskiego*; a Towarzystwo nasze podobnym duchem natchnione, podważając gorliwe usiłowania, obfitą znajdzie nadgodę w ustaleniu tego dobroczynnego Instytutu, przy *Opiece* *Wysokiego Rządu* naszego, i Jego szanownego *Naczelnika*.

Z *Paryża* d. 24 *Lutego*.

D. 21 dał Któż prywatne posłuchanie *Postłowi* *Sardyńskiemu*.

Jenerał porucznik *Hr. Guilleminot* wyedzie w przyszłym miesiącu na swoje poselstwo do *Stambułu*. Pomiędzy osobami, które z sobą bierze, znajduje się także będący w wydziale spraw zagranicznych *P. de St. Sauveur*, który odbył już kilka poselstw do *Lewantu* i przez *J. K. M.* mianowany jest *Vicekonsulem* w *Stambule*.

D. 15 b. m. okręt *Trydent* o 74ch działach pod *Kapitanem* *Morice* popłynął z wojskiem z *Brestu* do *Martyniki*, a bryk *Lancier* pod dowództwem *Kapitana* *Hr. Rossy* do *Brazylji*. — D. 19 fregata *Marya Teressa* o 24 działach i bryg *Faunas* odplynęły z *Tulonu* do południowego półkłęza.

Pułkownik *żandarmeryi*, *Baron Lané*, który podciągniony jest teraz pod sąd, że bez pozwolenia nosił ordery i nawet rozdawać miał, kazał w *Dzienniku* *Sporów* umieścić pismo, w którym wyraża: „że jest przyzwyczajony znosić prześladowania, ale też także wychodzić z nich zwycięzko.”

Pobyt wojska naszego w *Hiszpanii* ma tymczasowo oznaczonym być na lat trzy.

Kilkunastu *officerów* *Hiszpańskich*, którzy pod *Miną* służyli, a mianowicie *artylerzystów* i *inżynierów*, popłynęli z *Marselji* do *Grecyi*.

Trzy ogromne woły z *Departamentu* *Kalwados* będą podług dawnego zwyczaju we wtorek zapustny przez miasto nasze przeprowadzone; jeden z nich wazyć ma 30 *centnarów*.

W tych dniach wyszło tu znowu kilka drukowanych pism, iak n. p. 1) Do *obieraczy* *wiejskich*; 2) *Pok r e* *przełożenie* i *prośba* do *PP. obieraczy* r. 1824; 3) *Dawny obieracz* do *Mini-*

strów J. K. Mei; 4) Pieśń o używaniu prawa obieralności, &c.

Prefekt departamentu Sekwany (podług Dziennika Goniec) posłał prezesom listy obieraczy. i przy każdym nazwisku oznaczony jest stopień przychylności obieracza do Ministrów. B. oznacza iż poniekał polegać na nich można, B. B. którym pewnie ufać można, a B. B. B. nakoniec względem których żadney nie ma wątpliwości. Przeciwni oznaczonymi są: M. M. M. M. M. M.

Wczoray w wieczór przybyło do banku 6 wozów ze złotem i srebrem. Skarb cenii 25 mill. Fr. wynoszący przybył z Tuluzy i przez Dom Rothschilda w banku złożony został.

Były wexlowy agent Mussant, który za oszukaństwo był zaocznie osądzony został tu wczoray uwięziony. Wszyscy sądzili, iż uciekał z Francyi.

Jedno z pism tutejszych podaje kupującym łatwy sposób poznania, jeżeli płótno jest wapnem bielone. Potrzeba tylko kawałek płótna włożyć w winny ocet, i jeżeli jest w nim wapno, tedy po kilku minutach zacznie syczeć i wrzeć.

TEATR NARODOWY.

We Czwartek dnia 11 b. m. daną będzie na żądanie, wielka Traiedya ze śpiewami w 3 aktach, z Dzieiów oyczystych przez J. U. Niemcewicza wierszem

oryginalnie w ęzyku polskim napisana, pod nazwiskiem: Zbigniew.

W Niedzielę zaś d. 14, dany będzie po drugi raz iwszy akt wielkiej Włoskiej Opery: *Król Teodor w Wenecyi.* — Poprzedzi Komedyja w 1 akcie: *Pięć Siostr a jedna.*

Dnia 8 i 9 Marca 1824 r.

Cena Zbó ż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	12 —	11 —	10 15	9 15.
— Zyta	7 15	7 —	6 15	6 —
— Jęczmienia	6 —	5 —	4 15	—
— Owsa	3 18	3 15	—	—
— Jagiel	18 10	17 —	16 —	15 15
— Grochu	8 —	7 —	6 15	—
— Rzepaku	20 —	19 —	17 —	—

W Gdańsku dnia 27 Lutego.

Łaszt 3. Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	540	do	720
Zyta	—	—	300	—	330.
Jęczmienia	—	—	240	—	253.
Owsa	—	—	180	—	198.
Grochu	—	—	330	—	360.

LOTERIA KRAIOWA.

W 76 Ciągnienu dnia 10 Marca r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

15. 27. 61. 73. 42.

Przyszle 77 Ciągnienu dnia 17 Marca r. b. przypada.

D O N I E S I E N I A.

Z mocy Rezolucyi Trybunału I. Instancyi W. M. K. i Jego Okręgu dd. 5 b. m. i r. do Liczby 618 rozpoznie się Licytacya ruchomości ro ś. p. Wacławie Rohliku pozostałych iako to: Garderoby, kosztowności, Sprzętów domowych gospodarskich dnia 11 b. m. i r. o godzinie 9tej ranney w Domu zmarłego przy Ulicy Wiślney pod Liczbą 269. — W Krakowie dnia 6 Marca 1824 roku.

A. Matakiewicz, Notar.

W dniu 12 Marca r. b. 1824. o godzinie 10 z rana w Wsi Brzeriu Szlacheckim odbędzie się Licytacya w drodze Exekucyi Sądowej 85 korcy Ziemiaków.

Stem dnia 15 Marca r. b. o godzinie 10 z rana tamże odbędzie się Licytacya 200 korcy Ziemiaków i 50 kop Jęczmienia, następnego zaś dnia tu w Krakowie za Nową bramą na targu bydłanym sprzedanemi zostaną Krowy, Woły, Konie, i t. d.

W Krakowie dnia 8 Marca 1824 r.

H. Salomowski, Kom. Sąd.